

Pamiętnik Słima Morano – 14

19 września 2020

Klauzula prawna

Osoby i akcja niniejszego pamiętnika są całkowicie pozbawione ich realnego kontekstu. Jeśli by natomiast przedstawione w nim pewne praktyki i zdarzenia przypominały niektóre praktyki i zdarzenia otaczającej Was, Drodzy Czytelnicy, codzienności, to nie jest to ani zamierzone, ani przypadkowe, lecz nieuniknione (jak się wyraził pewien świętej pamięci pisarz – trochę za bardzo socjaldemokrata, a za mało chrześcijanin, usprawiedliwia go jednak fakt, że 40 lat temu pewne patologiczne zachowania i środki nacisku lobby i jednostek „nieheteroseksualnie antychrześcijańskich” były jeszcze mniej rozpoznane – nie zdając sobie tak do końca sprawy, jak bardzo demistyfikuje takim wyrokiem poczynania pewnego polskiego literata, zmarłego zresztą w roku Pańskim – z punktu widzenia chrześcijan, inaczej bowiem musielibyśmy powiedzieć: bezpańskim – 1968, literata, który zresztą usiłował, będąc samemu biednym i przerażonym własną bezsilnością kamuflonem, antyfeministycznym imbecylem emocjonalnym i infantylnym, panicznie strachliwym egocentrykiem, zdewaloryzować dzieło polskiego wieszczki narodowego, któremu, nawiasem mówiąc, nie byłby godzien podetrzeć siedzenia, nawet gdyby naszła go na to wielka ochota – co zgoła w jego przypadku łatwo sobie wyobrazić; świeć Panie nad jego duszą!).

PS. Warto jednak dodać, że gdyby ktoś chciał całą winę zwalić na tak zwanych zboczeńców, sam jest bezbożnikiem. Jedynym bowiem istotnym zboczeniem jest nie być zdolnym, aby kochać. Bo to Najwyższy stworzył nas takimi, jakimi jesteśmy: kobietami, mężczyznami i ich krzyżówkami. I to Najwyższy nadał otaczającej nas przestrzeni przymiot czterostronności. Kto więc uważa za normę fakt, iż mężczyźni są zawsze spolaryzowani

na zachód, a kobiety na wschód, ten zapomniał o południu i północy. Nie próbujemy więc zawężyć rzeczywistości do naszych wyobrażeń, abyśmy nie stali się na powrót jak małpy albo jak gady. Jesteśmy ludźmi i zostaliśmy stworzeni na podobieństwo Najwyższego. A jeżeli to On nas takimi stworzył, jakimi jesteśmy, to nie usiłujemy szufladkować czegoś, co i tak stoi poza granicami naszego pojmowania. Albo raczej poza granicami tego, co zwiemy... tradycją. Tego nauczał nas Pan. I abyśmy kochali, bo tylko miłość nie ma granic i tylko ona prowadzi nas ścieżką, która wiedzie do Źródła Wszystkiego. Źródła prawdy i poznania. Źródła, które jest niezgłębioną tajemnicą wszelkiej wolności i szczęścia.

Autorstwo: Slim

Źródło: WolneMedia.net